

Sygnatura akt VI Ka 877/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 października 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant: Damian Baron

przy udziale Justyny Rzeszut-Sieńkowskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 r.

sprawy:

1. **J. M. (1)** ur. (...) w B.

córki S. i T.

oskarżonej z art. 226 § 1 kk

2. **M. M. (1)** ur. (...) w P.

syna E. i B.

oskarżonego z art. 226 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 25 czerwca 2018 r. sygnatura akt II K 25/18

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych J. M. (1) i M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwotach po 10,00 zł (dziesięć złotych) i wymierza im opłatę za II instancję:

- od oskarżonej J. M. (1) w wysokości 160 zł (sto sześćdziesiąt złotych),

- od oskarżonego M. M. (1) w wysokości 200 zł (dwieście złotych).

Sygn. akt. VI Ka 877/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 9 października 2018r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 25 czerwca 2018r., w sprawie o sygnaturze II K 25/18, uznał oskarżonych J. M. (1) i M. M. (1) za winnych popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 25 listopada 2017r.

w T. znieważyli funkcjonariuszy Policji A. P. i A. B., podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, czym wypełnili znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk. Za ten czyn na mocy art. 226 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach skazał J. M. (1) na karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych oraz M. M. (1) na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na mocy art. 63 § 1 kk zaliczono oskarżonym na poczet orzeczonych kar grzywnien okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- J. M. (1) od dnia 25.11.2017r. godz. 2:35 do dnia 26.11.2017r. godz. 11:20;

- M. M. (1) od dnia 25.11.2017r. godz. 2:31 do dnia 26.11.2017r. godz. 13:55 i uznano kary grzywny za wykonane w stosunku do obojga oskarżonych w zakresie 4 stawek dziennych.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 160 złotych od oskarżonej J. M. (1) i 200 złotych od oskarżonego M. M. (1) oraz wydatki w kwotach po 50 złotych.

Od niniejszego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonych, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 kpk i dokonanie błędnej oceny dowodów w sposób niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego w szczególności poprzez: odmowę wiary wyjaśnieniom oskarżonych, podczas gdy ich relacje były jednolite i spójne w przeciwieństwie do zeznań interweniujących funkcjonariuszy, którym niezasadnie przyznano w pełni walor wiarygodności;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż:

- oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim znieważenia funkcjonariuszy Policji, podczas gdy materiał dowodowy na taką okoliczność nie wskazuje;
- funkcjonariusze przedstawili się, podali swoje dane i przyczynę legitymowania, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do przyjęcia, iż zdarzenia te nie miały miejsca;
- zachowanie funkcjonariuszy nie było niewłaściwe, pomimo tego, iż wskazują na to jednolite i spójne wyjaśnienia oskarżonych;
- oskarżony M. M. (1) posiadał zaczerwienienie nad prawym uchem, brudną koszulkę i spodnie pomimo tego, iż wyjaśnienia oskarżonych zaprzeczają takiej okoliczności,
- oskarżeni krzyczeli do funkcjonariuszy policji „jesteście pojebani, jebnięci, debile, świnię” i kierowali do nich groźby i inne wyzwiska.

Dodatkowo z ostrożności procesowej obrońca oskarżonych podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary przejawiający się w wymierzeniu kary grzywny w sytuacji, gdy wystarczające dla osiągnięcia celów postępowania byłoby warunkowe umorzenie postępowania względem obojga oskarżonych, ze względu na niską społeczną szkodliwość czynu oraz postawę sprawców, ich warunki osobiste i wyróżniający się, dotychczasowy sposób życia oraz odstąpienie od wymierzenia kary ze względu na to, iż popełnienie czynu wywołane było niewłaściwym zachowaniem się funkcjonariuszy (art. art. 222 § 2 kk w zw. z art. 226 § 2 kk).

Jednocześnie obrońca wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do niniejszej apelacji: fotokopii karty dawcy szpiku dot. J. M. (1) (z d. C.) i M. M. (1); fotokopii karty honorowego dawcy krwi dot. J. M. (1); pisma Szkoły Podstawowej (...) w P. z dnia 23 lipca 2018r.; dokumentu podziękowania dla M. M. (1); dokumentu podziękowania dla J. i M. M. (1); oświadczenia J. M. (1) - zgoda na pobranie organów po śmierci; umowy agencyjnej dot. J. M. (1) - strona 1 i 19 na okoliczność właściwości i warunków osobistych oskarżonych,

ich dotychczasowego sposobu życia, przesłanek uzasadniających warunkowe umorzenie postępowania oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.

W oparciu o powyższe obrońca J. M. (1) i M. M. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych oraz jednocześnie przyznanie im kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w wysokości według norm przepisanych. Ponadto, ze względu na zarzuty podniesione z ostrożności procesowej, wniósł o zmianę wyroku i warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonych, względnie o odstąpienie od wymierzenia kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz wywiedzionej apelacji doprowadzić musiała do uznania, iż apelacja ta na uwzględnienie nie zasługuje, przez co zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Rozpoznając środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę, w pierwszym rzędzie zbadał Sąd Okręgowy prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie stanu faktycznego oraz winy oskarżonych, jak i przyjętej w zaskarżonym orzeczeniu kwalifikacji prawnej czynu, w tym zakresie nie dopatrując się jakichkolwiek uchybień. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne uznać należy za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami a to: częściowo wyjaśnieniami oskarżonych J. M. (1) (k. 27, 110 verte) i M. M. (1) (k. 31, 110-111), zeznaniami świadka A. P. (k. 13, 124-125), zeznaniami świadka A. B. (k. 16, 111), a także dowodami z dokumentów w postaci: protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości z wydrukiem komputerowym (k. 7-8), które tenże Sąd ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk oraz art. 7 kpk. Stanowisko swoje Sąd należycie uzasadnił, w sposób zgodny z treścią art. 424 kpk. Sąd orzekający nie dopuścił się przy rozpoznawaniu sprawy ani przy wyrokowaniu błędu w ustaleniach faktycznych, a ustalenia te znajdują w zupełności potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie przekroczył także granic swobodnej oceny dowodów. Przekroczenie takowe może mieć miejsce bowiem wyłącznie w sytuacji, gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów Sąd poczynił ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł z tak zgromadzonych dowodów wnioski sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego bądź też wnioski wyciągnięte z zebranego materiału dowodowego wyprowadzone zostały z bezzasadnym pominięciem dowodów przeciwnych do poczynionych ustaleń, jak również wówczas, gdy bezzasadnie Sąd odmówił wiary określonym dowodom. Tak w niniejszej sprawie się nie stało. Ocena przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była wszechstronna i jako obiektywna nie nosi znamion dowolności. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu meriti w zakresie winy oskarżonych, jak i przyjętej przez Sąd kwalifikacji prawnej czynu, które w okolicznościach niniejszej sprawy nie mogły budzić wątpliwości.

Rozważając podniesione zarzuty apelacji nie sposób nie dostrzec, iż w istocie skupia się ona na wskazywaniu jedynie na część materiału dowodowego - tego materiału w oparciu o jaki powinny być w opinii obrony czynione ustalenia faktyczne - w postaci wyjaśnień oskarżonych J. i M. M. (1) oraz deprecjonowaniu pozostałych dowodów. Oczywistym jest, iż nie ma żadnej reguły dowodowej, która nakazywałaby uwzględnienie tylko relacji korzystnych dla oskarżonych. Odnosząc się do twierdzeń apelującego dotyczących odmowy wiary wyjaśnieniom oskarżonych, podczas gdy zdaniem obrony ich relacje były jednolite i spójne w przeciwieństwie do zeznań funkcjonariuszy, na co miała wskazywać kwestia niespójności zeznań dotycząca obrażeń ciała i zniszczonej odzieży u M. M. (1), nie sposób się z nimi zgodzić. Faktem jest, że występowała rozbieżność w zeznaniach świadków - funkcjonariuszy Policji, która jednak wynikała z tego, że jeden z funkcjonariuszy - A. P. znajdował się w przedziale transportowym razem z oskarżonymi podczas podróży do jednostki Policji (kiedy miał ujawnić rozerwanie spodni w kroku u oskarżonego), a drugi kierował radiowozem, nie znajdując się w bezpośrednim kontakcie z oskarżonym w tym czasie. Niezrozumiałym jest zatem dla Sądu II instancji poruszanie tej kwestii przez obrońcę oskarżonych i podważanie tym wiarygodności relacji policjantów, nie zmienia to wszakże optyki na przedmiotową sprawę i nie odbiera wiarygodności zeznaniom świadków, które są logiczne, rzeczowe i spójne. Wszak drugi z funkcjonariuszy A. B. o takim uszkodzeniu odzieży u oskarżonego wspominał już w toku dochodzenia, a jedynie na rozprawie skupił się na wyglądzie sprawcy w czasie osadzania go w (...) izbie zatrzymań (kiedy to miał mieć rozerwany sznurek w górnej partii spodni).

Swobodna ocena dowodów jako jedna z naczelnych zasad prawa procesowego nakazuje, aby Sąd orzekający ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonych nad dowodami przemawiającymi na ich niekorzyść.

Nie jest zatem oceną dowodów dowolną taka, która opiera się na dowodach ocenionych z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a jeżeli ocenione dowody są niekorzystne dla oskarżonych i nie czynią zadość oczekiwaniom obrony. Należy wskazać, iż w sprawie istniały dwie grupy opozycyjnych do siebie dowodów, z jednej strony dowody w postaci wyjaśnień oskarżonych, z drugiej zaś zeznań funkcjonariuszy Policji – A. P. i A. B.. Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał z jakich przyczyn nie dał wiary pierwszej z wymienionych grup i ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, zatem za dowolną być uznana nie może. Nie ma zatem potrzeby odnoszenia się do każdego z zarzutów apelacji dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych z osobna.

Nie znalazł również Sąd Okręgowy powodów do kwestionowania orzeczenia w zakresie orzeczonych wobec obojga oskarżonych kar. Należy bowiem zaznaczyć, że o rażącej niewspółmierności kar w rozumieniu art. 438 pkt. 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając kary uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami ich wymiaru. O rażącej niewspółmierności kar nie można mówić wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kar nie zostały przekroczone.

W ocenie Sądu Okręgowego kary wymierzone oskarżonym wypełniają wymogi prewencji ogólnej i spełniają swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, uwzględniając wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, są adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonych i wykazanego przezeń natężenia złej woli. Wymierzonych oskarżonym kar nie sposób oceniać w kategorii kar rażąco surowych. Wymierzone grzywny są karami rodzajowo najłagodniejszymi z przewidzianych w przepisie art. 226 § 1 kk. Liczba stawek dziennych prawidłowo odzwierciedla stopień winy oskarżonych oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanych im przestępstw, a równocześnie zapewnia skuteczne oddziaływanie zapobiegawcze kar zarówno na sprawców, jak i resztę społeczeństwa. Wysokość stawek dziennych ustalona została na poziomie adekwatnym do sytuacji materialnej i rodzinnej oskarżonych, których zarówno bieżące dochody, jak też stan posiadanego majątku, z pewnością pozwalają na zapłatę grzywny bez pozbawiania członków rodziny niezbędnych środków do życia.

Kolejny zarzut skarżącego dotyczył kwestii błędnej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia oskarżonych, kiedy prawidłowym powinno być przyjęcie, że w stosunku do oskarżonych zostały spełnione przesłanki warunkowego umorzenia postępowania bądź odstąpienia od wymierzenia kar ze względu na to, iż popełnienie czynów wywołane było niewłaściwym zachowaniem się funkcjonariuszy.

Twierdzenia zawarte w apelacji o tym, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonym nie jest znaczny, należy uznać za całkowicie niezrozumiałe w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścili się J. i M. M. (1) - co obszernie i trafnie uzasadnił Sąd Rejonowy - plasował się powyżej poziomu nieznaczności – średni stopień (umiarkowany rozmiar). Użyte przez Sąd orzekający sformułowanie „nie będący jednak znacznym” nie ma takiego samego znaczenia, co termin „nieznaczny”, obejmując swoim zakresem i wypadki o „średnim” stopniu społecznej szkodliwości, jak było właśnie w tym wypadku. Sąd Okręgowy podzielił ten pogląd, zwłaszcza mając na uwadze, iż oskarżeni są osobami dorosłymi, poczytalnymi, zdolnymi do rozpoznania znaczenia własnych czynów i kierowania swoim postępowaniem, mającymi możliwość rozpoznania bezprawności swojego zachowania, rodzicami trojga dzieci, od których można oczekiwać zachowania na wyższym poziomie. Na niekorzyść oskarżonych przemawiała również naganna motywacja, działanie pod wpływem alkoholu oraz sposób popełnienia przestępstwa w postaci rażącego znieważenia funkcjonariuszy publicznych. Przestępstwo z art. 226 § 1 kk jest przestępstwem umyślnym w formie zamiaru bezpośredniego, co wynika jednoznacznie z określenia znamienia czynności wykonawczej „znieważa” lub „poniża”. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy wskazuje niezbicie, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów umyślnie. Nie sposób było przyjąć, że popełnienie przypisanego im

czynu wywołane było niewłaściwym zachowaniem się funkcjonariuszy, jest to niezrozumiałe podejście do zarzucanego oskarżonym czynu. Oskarżeni krzykali do funkcjonariuszy Policji m. in. „jesteście debile, jesteście świnię..., jesteście jebnięci”. W każdej chwili oskarżeni mogli odstąpić od swojego karygodnego zachowania i wylegitymować się okazując dowody osobiste bądź po prostu się przedstawić; wówczas zapewne cała interwencja zakończyłaby się na ulicy, bez potrzeby zatrzymywania. Nic zatem nie tłumaczy zachowania oskarżonych, które nie wskazuje na to, co sugeruje apelujący, że wolą oskarżonych nie było okazanie pogardy i użyczenie funkcjonariuszom, a jedynie była to reakcja wynikająca ze zbyt gwałtownie przeprowadzonej interwencji przez funkcjonariuszy Policji.

Zgodnie z art. 66 § 1 kk Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

W przedmiotowej sprawie nie tylko stopień społecznej szkodliwości czynu przekraczał poziom nieznaczności, ale wysoki był również stopień zawinienia sprawców, determinowany m.in. przez rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnym z prawem, zdolność do pokierowania zachowaniem. Zdaniem Sądu Okręgowego w zaistniałym stanie rzeczy brak było podstaw do zastosowania wobec oskarżonych warunkowego umorzenia postępowania karnego, a orzeczone kary nie raziły nadmierną surowością.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku należycie rozważył okoliczności obciążające i łagodzące, a wymierzając oskarżonym kary, wymierzył je w wysokości stanowiącej realną i stosowną dolegliwość dla oskarżonych, dlatego uznać należy, że wymierzone oskarżonym kary spełniają wymogi art. 53 kk. Orzeczone kary grzywny powinny przede wszystkim wpłynąć wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonych, ale także być czytelnym sygnałem dla społeczeństwa, że nie popłaca popełnianie przestępstw skierowanym w działalność instytucji państwowych.

Nie znajdując natomiast innych niż podniesione w apelacji uchybień, w szczególności tych podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej na korzyść oskarżonych, zgodnie z art. 636 § 1 kpk, a przy braku warunków do zastosowania art. 624 § 1 kpk, skutkować musiało obciążeniem J. M. (2) i M. M. (2) wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie po 10 złotych oraz wymierzeniem im opłaty za II instancję - od oskarżonej w wysokości 160 złotych, a od oskarżonego w wysokości 200 złotych.